

Zamach na ministra irlandzkiego

Ciężko ranny zmarł w szpitalu.

Dublin, 10 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W chwili, gdy minister sprawiedliwości wolnego państwa O'Higgins jechał dzisiaj rano na mszę, 3 nieznani sprawcy strzelili doń 3-krotnie z rewolwerów, raniąc go śmiertelnie.

Minister wkrótce po zamachu zmarł.

Wybory w Rumunii

przyniosły zwycięstwo liberalom.

Bukareszt, 10 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Definitywne wyniki wyborów są jeszcze nieznanymi, lecz jest już pewne, że partja liberalna otrzyma 80 proc. mandatów; partje Averescu, Iorg, antysemitów i socjal-demokracji nie otrzymują ani jednego mandatu.

Parlament zostanie zwołany na 17 lipca r. b.

Zwycięstwo Hiszpanji w Marokku

Brat Abd-el-Krima poddał się.

Paryż, 10 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Petit Parisien“ donosi z Rabat, że w związku z ostatnimi sukcesami wojsk hiszpańskich, słynny przywódca powstańców marokańskich Selitten, brat Abd-el-Krima, stawiał się przed posterunkiem francuskim w Asserdun i zgłosił uległość.

Selitten będzie narazie internowany w Fezie, do czasu wyznaczenia mu stałego miejsca przymusowego pobytu.

Red. Pujo w więzieniu

czuje się dobrze i dziękuje prasie za zyczliwość

Paryż, 10 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Kierownik redakcji „Action Française“ Pujo aresztowany pod zarzutem udziału w podstępnej uwolnieniu Daudenta, wystosował do związków dziennikarzy podziękowanie za kroki, poczynione przez nie u ministra Sarraut na rzecz jego uwolnienia.

Pujo zaznaczył, iż nie ma bynajmniej powodu do narzekania na złe obchodzenie się z nim w więzieniu, gdzie był traktowany przez władze więzienne ze wszystkimi względami.

Byrd w Londynie

Znakomity lotnik przyjęty był przez ks. Walii.

Le Bourget, 10 lipca.

Paris. Plage, Byrd i jego współtowarzysze byli dzisiaj przyjęci przez ks. Walii.

Książę rozmawiał z lotnikami amerykańskimi w tonie nader serdecznym. Lotnicy byli następnie podejmowani przez zarząd miasta, przyczem złożyli swe podpisy w złotej księdze.

Po południu lotnicy złożyli wieńce na grobach żołnierzy na cmentarzu wojskowym, poczem odjechali do Cabourgh.

Skandal na zebraniu t-wa „Lokator”

Jeden z uczestników p. Bitner uderzony w bóje pada zalany krwią na ziemię

Od zmian statutowych do przelewu krwi — droga niedaleka.

Wczorajsze doroczne zebranie towarzystwa „Lokator“ w sali handlowców przy Al. Kościuszki 21 miało charakter niezwykle burzliwy. Zebranie, przy masowym napływie członków towarzystwa zaczęło się o godzinie 11 przed południem. Zagał je wiceprezes zarządu p. Konarski, poczem przystąpiono do odbioru przewodniczącego. Większością głosów obrany został p. Klimaszewski, który na asesora powołał pp. Hofmana i Pokoja, na sekretarza zaś p. Malinowskiego.

Już na samym początku zebrania można było wyczuć, że

nie będzie ono miało spokojnego przebiegu.

W pobliżu mównicy zgrupowało się kilkanaście osób, wykazujących dość ostentacyjnie

swe opozycyjne stanowisko.

W chwili, gdy przewodniczący chciał przystąpić do drugiego punktu porządku dziennego, t. j. sprawozdania zarządu z grupy powyższej wystąpił niejaki p. Bitner i wszedłszy na trybunę zgłosił w imieniu pewnej części członków wniosek o wstawienie do porządku dziennego jeszcze jednego punktu w sprawie zmiany statutu.

W odpowiedzi na to przewodniczący wyjaśnił, że zarząd większością głosów wniosek ten odrzucił jako

zgłoszony nieformalnie.

Wówczas p. Bitner

podniesionym głosem

oświadczył, że takie postawienie kwestji jest skandalem, że zarząd umyślnie utracił wniosek, jako niewygodny dla siebie, wobec tego nie pozostaje mu nic innego, jak odwołanie się do ogólnego zebrania.

Po tem oświadczeniu

wybuchła na sali wrzawa.

Część zgromadzonych cięce przejeść nad wnioskiem do porządku dziennego, lecz głos jego gnił w ogólnej wrzawie.

Ktoś z opozycji składa piśmienny wniosek

o wyrażenie nieufności przewodniczącemu.

Rozlegają się krzyki „Precz z Klimaszewskim“. W tej chwili z końca sali podchodzi do estrady grupa ludzi, a na trybunę wskakuje p. Bitner, który oznajmia, że ludzie ci,

to bojówka,

którą sprowadzono na salę.

Mówca żąda bezwzględnego ustąpienia p. Klimaszewskiego. Przewodniczący nazywa postępowanie p. Bitnera warcholstwem i nie pozwala mu przemawiać.

Ten jednak poparty przez swych zwolenników

nie chce opuścić trybuny.

Przez cały czas trwa

tumult i wrzawa.

Kiedy mimo ustawicznych wezwań p. Bitner trybuny nie opuszcza awantura wzmaga się do maksimum a przeciwnicy jego z okrzykiem „precz z warcholcem“

ściągają go z trybuny i usiłują wyrzucić za drzwi.

Z pomocą spieszą mu inni wobec czego

wynika bójką na pięści i laski.

Wobec takiego stanu rzeczy zarząd udaje się do przyległego pokoju na naradę z p. Bitnerem. Po naradzie p. Bitner ponownie wstępuje na trybunę i pomimo gwizdów i hałaśliwych protestów oświadcza, że jest za rozwiązaniem zebrania, ponieważ formalnie zgłoszony przez opozycję wniosek o zmianę statutu nie był oddany pod głosowanie, że przewodniczący nie dopuścił do głosowania, nad votum nieufności dla niego i że zarząd wprowadził na salę bojówkę.

Zabiera głos p. Konarski i oświadcza, że na odbytem przed chwilą zebraniu zarządu większością głosów uchwalono zebranie kontynuować.

P. Bitner woła, że należy sprawę tę oddać pod głosowanie. Wówczas zebranie przy akompaniamencie wrokich okrzyków

rzucają się na p. Bitnera i ściągają go z trybuny. Wybuca gromadna i zaciekle walczy na pięści i laski.

Jakiś osobnik podbiega do p. Bitnera i zadaje mu cios w głowę ciupaga zakoplańska. Pan Bitner pada zboczony krwią, zalewającą mu twarz i ubranie. Widok ten jeszcze bardzo podnieca walczących. Na estradę wbiega p. Konarski i oznajmia, że zebranie jest rozwiązane. W chwili, gdy zebranie opuszcza salę wkracza do lokalu zaalarmowana policja i poleca wszystkim jaknajspieszniej się usunąć. O zajęciu z p. Bitnerem sporządzony został protokół. Osobnik, który go zranił, zbiegł. (R)

Kongres „Piasta” w Poznaniu

Do rady naczelnej wybrani zostali m. inn.: pos. Witos i marsz. Rataj.

Poznań, 10 lipca.

W zakończeniu wczorajszych obrad 6-go ogólnopolskiego kongresu PSL „Piast“ wybrano nowych członków rady naczelnej w liczbie 84.

W skład rady weszli m. m. poseł Witos, rektor uniwersytetu krakowskiego Marchlewski, poseł dr. Kiernik, marszałek sejmu Maciej Rataj, wicemarszałek sejmu Jan Dębski, dr. Kazimierz Hacia i inni.

Z okazji kongresu PSL „Piast“ odbył się tu wielki zjazd manifestacyjny członków stronnictwa, oraz pierwszy zlot młodzieży wiejskiej. Po poświęceniu sztandaru nastąpiło zebranie manifestacyjne pod przewodnictwem wicemar-

szalka sejmu Jana Dębskiego. W zebraniu wzięło udział kilka tysięcy osób.

Przemawiali przedstawiciele delegacji ze wszystkich prawie ziem polskich, a m. m. prezes Witos, ks. prałat Błaziński, poseł Potoczek i inni.

Zebranie zakończono okrzykiem: „Niech żyje Rzeczypospolita Polska!“

Następnie rozwinął się pochód z orkiestrami i sztandarami przez miasto, poczem nastąpiło złożenie wieńców u stóp pomników Słowackiego i Mickiewicza i grobów powstańców wielkopolskich.

Po popołudniu odbyły się igrzyska młodzieży wiejskiej.

Straszne skutki oberwania chmury

Huragan zmiotł kilkadziesiąt budynków

Poważna ilość zabitych i rannych

Berlin, 10 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pierwsza urzędowa lista ofiar katastrofy piątkowej w m. Berglesshüher ZAWIERA 93 NAZWISKA.

Lista powyższa ma być jeszcze uzupełniona.

Berlin, 10 lipca.

Po piątkowej katastrofie oberwania się chmury w sobotę w południe przeszła nad południową częścią Saksonji nowa nawałnica, która wyrządziła dalsze olbrzymie szkody.

Berlin, 10 lipca.

Z powodu uszkodzenia linii telegraficznych i telefonicznych w dzielnicy,

nawiedzonej wczorajsza katastrofa oberwania się chmury, wiadomości nadchodzi stamtąd bardzo nieregularnie.

Wedle ostatnich wiadomości, w Berglesshübler

17 domów zniesionych zostało z powierzchni ziemi.

w Gelsengrube uległo całkowitemu zniszczeniu 25 budynków.

Liczbę ofiar w ludziach obliczają ogółem na 150.

Wedle doniesienia „Dresdener Anzeiger“, huragan szalejący na granicy sasko-czechosłowackiej, zniszczył kompletnie 17 domów, zabitych tam zostało, jak dotychczas stwierdzono, 10 osób.

Kto wysadził katedrę w Sofji?

Słynny list Zinowjewa sfalszowali emigranci rosyjscy — Rewelacje w procesie moskiewskim.

Berlin, 10 lipca.

Biuro Wolffa donosi z Moskwy, że na dzisiejszej rozprawie w procesie Druszyłowskiego oskarżony miał oświadczyć, że wybuch w katedrze sofijskiej został przygotowany przy bezpośrednim udziale prezesa rady ministrów Cankowa i kpt. angielskiego Harry Holsta.

Pozatem Druszyłowski miał oświadczyć, że słynny list Zinowjewa był sfalszowany przez emigrantów rosyjskich Beldarda i Humalskiego, którzy otrzymali za to 80 funtów szterlingów.

„Rote Fahne“ i „Welt am Abend“ przedstawiają cały proces jako główny kontrargument sowietów przeciwko wszelkim zarzutom, oskarżającym sowietów o prowadzenie propagandy zagranicą.

Berlin, 10 lipca.

Poselstwo bułgarskie w Berlinie ogłasza dzisiaj za pośrednictwem biura Wolffa kateryczne dementi co do zeznań Druszyłowskiego, stwierdzając, że są one całkowicie zmyślone.

Tajemnicze samobójstwo we Lwowie

Strzała w usta rozszarpała
głowę denata

Ze Lwowa donoszą:

Wczoraj w południe popełnione zostało we Lwowie zagadkowe samobójstwo.

Do starszego oficjela lwowskiej zbrojnicy skarbowej Spowozdri przyjechał rano krewny jego z Rozwadowa w powiecie Żydarowickim Iwan Berezuk, celem załatwienia sprawunków.

Po powrocie z miasta Berezuk położył się na otomanie, zdjął ze ściany dubeltówkę i przyłożywszy ją sobie do ust, wystrzelił. Skutek był straszny. Twarz Berezuki została poszarpana, czaszka podziurawiona strumem.

Berezuk stronał w kilka minut. Powód samobójstwa okryty jest tajemnicą.

Polcja lwowska zwróciła się do policji w Rozwadowie w celu wyjaśnienia przyczyn kroku Berezuki.

Na karę śmierci skazany został w Kołomyjach żonobójca

Ze Starosławowa donoszą:

Przed trybunałem sędziów przysięgłych w Kołomyjach odbyła się onegdaj rozprawa przeciwko Dmytrovi Kowbusiukowi z Wierbiaża Niżnego, oskarżonemu

o morderstwo.

Kowbusiak, typowy donżuan wiejski zdradzał ustawicznie swoją żonę, a wreszcie

postanowił pozbyć się jej zupełnie i w tym celu zamordował ją w sposób skrytobójczy.

Po przeprowadzonej rozprawie został on skazany

na karę śmierci przez powieszenie. Obrońca jego wniósł zażalenie nieważności.

Jest to już szósty wyrok śmierci, wydany w Kołomyjach w roku bieżącym.

Pożyczka hipoteczna dla Niemiec.

Berlin, 10 lipca.

Niemiecki Bank Rentowy donosi, że rządowa, prowadzona z National City Company, o nową 6 proc. pożyczkę hipoteczną w wysokości 30 milionów dolarów, zostały już ukończone.

Pożyczka wyłożona zostanie do podania w d. 11 b. m. na giełdzie new-yorskiej.

E. G. RENEAU.

Halucynacje.

— Zapewniam pana, panie doktorze, że jestem zupełnie zdrowa! Nie rozumiem dlaczego moi rodzice domagali się, bym udała się do pana. To, co mi się wydarzyło wkracza rzeczywistość w dzwonne zjawisk nadprzyrodzonych, ale to jest to wszystko jest prawdą.

Opowiem panu doktorowi szczegółowo.

— Zdarzyło się to w drugim roku po ślubie. Przyjechałam wówczas do małych rodziców...

W pierwszych dniach sierpnia mąż ciągle pił...

— Więc pan doktor znał go? Studjowałam się razeni? Jeżeli go pan znał, musi go pan lubić.

Pewnego wieczoru Maurycyego wezwano do chorego w sieniaku. Wprawdzie on w tym czasie już nie praktykował, lecz nie mógł odmówić pomocy.

Nie miałam nigdy nie przeciw jego wyznanom, tego wieczoru jednak usłyszałam od niego dziwne przecucia.

Gdyby pan doktor wiedział jak myślałam, to nie byłoby to dla niego dziwnym. Po pewnym czasie udało mi się jednak nawiązać kontakt z moim zmarłym mężem...

Komunikujemy się z sobą zwykle wieczorem... W następujący sposób: Piszę do niego na karteczce i on mi odpowiada... Czuję wówczas jego obecność w pokoju... Niekiedy prowadzimy rozmowę przez szereg godzin...

Rodzice, którzy początkowo bali się, bym się zamykała sama w pokoju, dziwnie się, iż z każdym dniem staje się pogodniejsza. Zdejmam nawet żalobę, bo przecież Maurycy istniał dla mnie i przecież przychodził do mego pokoju. Byłam

zupełnie zadowolona... Po pewnym czasie rodzice postanowili, bym powróciłam wysłałam zamąż. Projekt ten przyjąłam z wielką radością.

Wszak Maurycy przebywał ze mną coraz częściej. Gdy śladam w pokoju przy stole odczuwam natychmiast dziwny dreszcz... Wiem, że on się zbliża... Prawa moja ręka spełnia jego rozkazy... Piśne na papierze, wszystko co on mi chce powiedzieć...

W ostatnich czasach odwiedza mnie nawet w sypialni. Czuję niekiedy jak zbliża się do mnie... Kilkakrotnie dotknął dłońmi czoła... Dłoń była ciepła...

— Panie doktorze, przecież to jest zwykłe zjawisko, uznane przez spirytizm... A rodzice obawiają się, że jestem nie normalna...

Zgodziłam się złożyć wizytę panu doktorowi, ponieważ tak mi o to prosili... Pan im wszystko wytłumaczy...

— Co pan mówi? Halucynacje? Ależ skąd! On mi opowiada o wszystkim! To jest mój mąż! Lekarze są zwykle ślepykami! Pan twierdzi, że mnie z tego wyleczy przy pomocy hipnotyzmu? Nie wierzę i właśnie dla tego chętnie godzę się na wszelkie doświadczenia.

A więc zaczynamy! Spoglądam panu w oczy... Jakże pan ma straszne oczy, panie doktorze... Boję się...

— Tak. Spie już... Spie...

Gdy się zbudzę zapomnę o wszystkim... Będę spokojna...

Nie, nie mogę! Muszę go widzieć! Muszę z nim rozmawiać!

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

OSTATNIE TRZY NOCE

po cenach popularnych zł. 1.50 gr. i zł. 1.

Wszyscy bez różnicy płci, stanu i wyznania!!!

Każdy młody mężczyzna! Każda młoda kobieta! Każdy ojciec! Każda matka! Każdy narzeczony! Każda narzeczona!

powinni spełnić swój obowiązek i przyjść

NA NOCNY SEANS O GODZ. 11.45

aby zobaczyć wielce ciekawy i pożyteczny film p. l.

Z pamiętnika lekarza...

podług sensacyjnych rewelacji PROF. FORELA.

Wejście dla Pań na balkon.

Wejście dla Panów do krzeseł.

Kasa czynna od godz. 5-ej po poł.

Rosja—Niemcy 4:1 (2:0)

Zdecydowane zwycięstwo drużyny sowieckiej.

Hamburg, 10 lipca.

(Tel. własny „Republiki”).

W dniu dzisiejszym odbył się tu między innymi mecz między reprezentacjami Niemiec i Rosji sowieckiej.

Zwycięstwo odniosła drużyna sowiecka, która wykazała lepszy start i dobre opanowanie techniczne piłki.

Do pauzy rosjanie zdobywają 2 bramki. Po zmianie stron Niemcy energicznie atakują i wykorzystując nieporozumienie obrony gości zdobywają honorową bramkę.

Niehawem rosjanie dochodzą znów do głosu i zyskują jeszcze 2 bramki w tym jedna z karnego.

Turyści—P. T. C. 4:1

Wczorajsze zawody o mistrzostwo I-ej ligi.

Wczorajsze zawody o mistrzostwo I-ej Ligi okręgowej między Turystami a P. T. C. zostały przerwane po 45-minutowej grze, wskutek ogromnej ulewy.

Turyści wystąpili w nieco zmienionym składzie z Hermanssem na prawym łączniku.

Turyści ujmują inicjatywę w swoje ręce i już po kilkunastominutowej grze Balczewski strzela pierwszą bramkę. W kilka minut później ten sam gracz zyskuje drugiego gola dla fioletowych.

Goście dochodzą niebawem do głosu i lewo-skrzydłowy stwarza kilka groźnych sytuacji pod bramką Turystów.

Szczęśliwie grający atak Turystów zyskuje jeszcze dwie bramki przez lewo-skrzydłowego Włodarczyka.

Jedyna bramka dla P. T. C. padła z rzutu karnego.

Wyróżnili się u Turystów Czajkowski, Włodarczyk, Hermans i Niewiadomski. Szczególnie debiut Hermansa na prawym łączniku wypadł nad wyraz dodatnio.

U gości najlepszą częścią drużyna był atak, gdzie na wyróżnienie zasługują prawy łącznik i lewo-skrzydłowy. Pierwszy, aczkolwiek słaby fizycznie, jest doskonałym technikiem, natomiast drugi rozporządza bardzo dobrym biegiem.

Reszta drużyny słaba, szczególnie obrona gra chaotycznie.

Kierował zawodami p. Rakowski.

Co usłyszymy przez radio dziś, w poniedziałek 11-go lipca?

Fala 111 m.

12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nad program, komunikaty „PAT”.

15.00 — Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program.

15.20—17.20 — Przerwa.

17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Do młodzieży obozów letnich”, wygłosi ppulk. Julian Ulrych (dział „Pedagogika i wychowanie”).

17.45—18.00 — Nad program i komunikaty.

18.00 — Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

19.00—19.15 — Komunikaty „PAT”.

19.15—19.35 — Rozmaitości wygl. p. Bocheński.

19.35—20.00 — 7-ma lekcja kursu elementarnego języka francuskiego. Lektor prof. L. Roquigny.

20.00—20.10 — Komunikat rolniczy.

20.10—20.30 — Odczyt p. t. „Wrażenia z Włoch”, wygl. red. Zdzisław Kieszczyński, (dział „Podróże i przygody”).

20.30 — Koncert wieczorny kameralny.

22.00 — Sygnał czasu i komunikaty policji. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, nad program, komunikaty „PAT”.

Dyżurny w aptekach.

Dziś w poniedziałek dyżurnia w nocy następujące apteki: F. Woicieckiego (Napiorkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Inieckiego (Wólczajska 37), Leinwebera (Plac Wolności 2), Hartmana (Młynarska 1), I. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).

Wczorajsze zawody o mistrzostwo Polski.

Wczorajsze zawody o mistrzostwo Polski daly następujące rezultaty:

Lwów:

HASMONEA — WARSZAWIANKA 1:2.
Sędzia p. Łaba.

Kraków:

I. F. C. — JUTRZENKA 2:1.
Sędzia p. Rosenfeld.

Katowice:

POGON — RUCH 2:0.
Sędzia p. Korngold.

— Pan jest silniejszy ode mnie! Wiem, że pan mnie pokona... Błagam pana, niech mi pan nie zabiera meża... Zlituj się pan!

— Nie... Nie... Nie bede już więcej z nim mówić... Przyznaję się, to były halucynacje... Obudzę się teraz i zapomnę o wszystkim...

— Jestem zmęczona... Co się ze mną działo? Pan doktor mówi, że już jestem zdrowa? Ależ ja nigdy nie chorowałam... Żegnaj panu doktorze...

Dziękuję...

— Wiesz, mamo, lekarz powiedział, że jestem zupełnie zdrowa... Mówił mi, żebym się dobrze odzyskała... Po zatem nie przepisał żadnej kuracji... Zapytałem się Maurycyego, czy ma zaufanie do tego lekarza... Mój kochany, ja przecież muszę z nim rozmawiać...

— Dajcie mi papier ołowek... Boże mój Boże! Dlaczego on nie się mówi? Dlaczego nie piśze? Wydzaje z powodu, może go krepuje wasza obecność?

— Maurycy, gdzie jesteś? Czyś zapomniał o mnie! To ja, Joanna! Mów! Ja nie mogę żyć bez ciebie! O Boże!!!

— Dzień dobry, mamusiu! Dlaczegoś nie ubrała nowej sukni? Wszak dziś odwodzi nas Napoleon! Przygotowałam kwiaty...

— Dlaczego ty płaczesz mamo? Czy dlatego, że na niebie ukazała się tezza? Ja jestem jaskółką i fruwać w przestworzach...

Hum. adl.

Wiadomości bieżące.

LIPIEC
11
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Pelagii M. P.
Jutro: Jana Gwalberta

Wschód słońca 3.27
Zachód o g. 19.55
Wschód ks. g. 15.26
Zachód o g. 1.39
Długość dnia: 15,10
Ubyło dnia: 00.16

Wybory w Zgierzu miały spokojny przebieg.

W dniu wczorajszym odbyły się w Zgierzu wybory do rady miejskiej. Przebieg wyborów spokojny. Obliczenie głosów trwało do późnej nocy.

Ulgowe paszporty zagraniczne.

Okólnik min. skarbu.

Ministerstwo skarbu wydało okólnik w sprawie paszportów zagranicznych. Okólnik ten nie zmienia wysokości opłat za paszporty, wprowadza tylko pewne zmiany co do postępowania formalnego przy wydawaniu paszportów ulgowych.

Obóz ułatwienie pewne polega na tem, że delegaci skarbowi będą mieli głos jedynie w sprawie przyznania ulgi kupcom i przemysłowcom, natomiast w innych wypadkach będzie zdecydować władza administracyjna sama.

Wczorajsza ulwa

wyrządziła w mieście znaczne szkody.

Ułwa, która trwała przez całą noc poprzednią i dzień wczorajszy — wyrządziła wielkie straty.

Bruki na wielu ulicach, a zwłaszcza na Piotrkowskiej, gdzie je ciągle „naprawiają” zupełnie rozluźniły się, adrewniały i zaczęły pływać po wodzie.

W niektórych miejscach niżej położonych woda zalala kłosańskie mieszkanie w suterynach, a pozatem podmyła kładki drewniane i mostki.

Z ulwy korzystali jedynie poróżkarze i szoferzy taksówek, którzy w ciągu 24 godzin lupili z ledzian skórę (b).

Wskutek ulwanego deszczu woda w wielu miejscach porzywała ulowania kanalizacyjne, i zalala wykonane kanały. W wielu punktach miastowłaszcza na skrzyżowaniach niżej położonych ulic utworzyły się formalne jezora tak że przejście z jednego chodnika na drugi było niepożliwe. Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Narutowicza, woda wdarła się do cukierni Ulrichsa alewając całą podłogę. (R).

Nową aferę wekslową wykryła policja łódzka.

W ostatnich dniach pojawiły się znów w Łodzi weksle, na których furcja jako wystawcy kupcy zamieszki na Pomorzu i w Poznańskiem. Gdy posiadał te weksle, przemysłowcy i upcy łódzcy oddają je we właściwym imieniu do inkasa — okazuje się, że wystawcy wogóle nie istnieją.

W ten sposób w ciągu ostatnich dni uszkodzony został cały szereg większych i mniejszych firm kupiecch i przemysłowych Łodzi.

Policja, która w sprawie tej pojechała energiczne śledztwo, wpadła już na parę bandy fałszerzy z których jeden został już aresztowany i osadzony w więzieniu.

Wyjazd na ćwiczenia 10-ej dywizji piechoty.

W bieżącym tygodniu niektóre oddziały 10 Dywizji stacjonujące w Łodzi wyjadą do obozu ćwiczebnego w Balczu, zaś oddziały, wchodzące w skład 7 Dywizji Piechoty wyjadą do Racza. (U).

HERBATA PERŁOWA
AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA
WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1787

Dnia 10 lipca 1927 r. o godz. 5 rano opatrzony Świętymi Sakramentami, zmarł w Łodzi po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 44

ś. † p.

Dr. Tadeusz Skibiński

Podpułkownik-lekarz Wojsk Polskich W. S. S.
Lekarz Łódzkiej Kasy Chorych.

Eksportacja zwłok z domu przy ul. Ewangelickiej 2, do kościoła Św. Krzyża nastąpi dnia 12 lipca o godz. 10 rano. Nabożeństwo żałobne odbędzie się tegoż dnia o godz. 11 rano, poczem o godz. 1-ej po poł. wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na Stary Cmentarz Rzymsko-Katolicki.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w nieutulonym żalu

Matka, Żona, Dzieci, Braterstwo i Rodzina.

Dnia 10 lipca r. b. zmarł

B. P.

BERNARD HAIMAN

Prezes Kasy Pomocy na wypadek Śmierci Pracowników Handlowych i Intelktualnych

W zmarłym tracimy szlachetnego i zacnego kolegę, którego pamięć zawsze czcić będziemy.

Prosimy o liczne przybycie uczestników Kasy na pogrzeb

ZARZĄD.

Strejk robotników budowlanych

rozpoczyna się w dniu dzisiejszym.

Groźba strejku w cegielniach łódzkich.

Wczoraj o godzinie 10 rano w lokalu związku zawodowego robotników przemysłu budowlanego odbył się wielki wiec robotników budowlanych w sprawie wysunięcia przez nich żądań podwyżkowych. W wiecu tym brało udział zgóra półtora tysiąca osób.

Po zagajeniu wiecu kierownik związku p. Osiecki oświadczył, że sprawozdania z konferencji u inspektora pracy złożyć nie może, gdyż przemysłowcy budowlani na konferencji

nie przybyli,

przysyłając jedynie list z oświadczeniem, że

żadnej podwyżki robotnikom nie udzieli. Po wysłuchaniu przemówienia p. Osieckiego wywiązała się burzliwa dyskusja, w trakcie której szereg mówców napiętnowało stanowisko przemysłowców, którzy opierają się wszelkim próbom polubownego załatwienia zatargu.

W wyniku dyskusji zebrani doszli do wniosku, że załatwienie zatargu drogą obustronnego porozumienia jest

wykluczone

i nie pozostaje im nic innego, jak wystąpienie z

akcją strejkową.

Przystąpiono do głosowania nad sprawą strejku. Jednogłośnie została przyjęta rezolucja treści następującej:

„Zważywszy, że przemysłowcy budowlani powinni byli dojść do porozumienia z robotnikami i zawrzeć z nimi umowę zbiorową, czego domagali się przedstawiciele związku robotników budowlanych,

że obecne zarobki robotników są zbyt niskie w porównaniu ze wzrastają-

cą z dnia na dzień drożyzną, poszczególni zaś przemysłowcy i te niskie zarobki samodzielnie obniżają,

że wszelkie usiłowania robotników w kierunku polubownego załatwienia zatargu zostały przez przemysłowców zlekceważone zebrani postanawiają z dniem 11 lipca

rozpocząć strejk, który obejmie wszystkie zawody

wchodzące w zakres budownictwa, nie wyłączając tych robotników, którzy zajęci są przy

obecnym masowym remoncie domów. Po uchwaleniu powyższej rezolucji wybrana została komisja strejkowa, skła dająca się z 50 osób.

Następnie zabrał głos przedstawiciel robotników cegielnianych, oświadczając, w razie gdyby właściciele cegielni nie udzieliłi im 25-procentowej podwyżki, również i oni zmuszeni będą do ogłoszenia strejku.

Na odbytej w inspektoracie pracy w sobotę ub. konferencji, właściciele zaoferowali bowiem robotnikom 10 procent podwyżki, oświadczając, iż więcej udzielić nie mogą. Przedstawiciele robotników propozycji tej nie przyjęli, żądając pełnych 25 procent.

Wobec nieugiętego stanowiska obu stron konferencja została przerwana, następną zaś odbyć się ma we wtorek przyszłego tygodnia. O ile i wówczas nie dojdzie do porozumienia

wybuchnie strejk we wszystkich cegielniach łódzkich.

Jak się dowiadujemy na wieść o stanowisku przemysłowców już w sobotę w kilku cegielniach robotnicy porzucili pracę. (R)

Bezpieczeństwo na jarmarkach będzie zapewnione.

Konferencja władz administracyjnych w sprawie unormowania odnośnych przepisów.

Z inicjatywy wojewody Jaszczolta odbywała się w urzędzie wojewódzkim specjalna konferencja przedstawicieli samorządów z całego województwa, władz administracyjnych i instancji oraz komendy policji. Na konferencji tej omawiano sprawę zarządzeń, jakie winny wydać samorzady w porozumieniu z odnośnymi władzami w celu zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa podczas targów i jarmarków na terenie województwa.

W dyskusji wskazywano, że magistraty winny dążyć wszelkimi staraniami, aby istniejące place, przeznaczone na targi i jarmarki, były w jaknajwiększym czasie znacznie rozszerzone. Do czasu urzędzenia nowych i odpowiednich placów, wozy będą mogły być ustawiane na bocznych ulicach, ale tylko po prawej

stronie i to na ulicach wyznaczonych przez starostę w porozumieniu z burmistrzem lub prezydentem miasta.

Każdy plac targowy podzielony zostanie na dwie części, z których jedna przeznaczona będzie dla furmanek, druga zaś — wyłącznie dla straganów i perzekupniów. Magistraty poszczególnych miast województwa wyznaczają czas trwania targów w porze letniej do godz. 4-ej po poł., zaś jarmarków do godz. 5-ej po poł., zimą zaś dla targów — do godz. 2-ej po poł., zaś jarmarków do godz. 5-ej po poł.

Wszystkie te zarządzenia, zrealizowane w porozumieniu z władzami policyjnymi wpłyną niezawodnie na unormowanie tej sprawy na terenie całego województwa. (E).

Badanie kosztów produkcji przemysłu włókienniczego.

Związki przemysłu włókienniczego otrzymały już obszerne kwestionariusze komisji ankietowej. Praca nad temi kwestionariuszami została już bowiem 1 lipca ukończona z uwzględnieniem szeregu postulatów, jakie przedstawiciele przemysłu włókienniczego wysunęli podczas pobytu członków komisji ankietowej w Łodzi.

Okres badań bezpośrednich zostanie zakończony pod koniec września, gdy stopniowo zaczną napływać odpowiedzi na rozesłane kwestionariusze.

Komisja ankietowa wejdzie wówczas w ostateczną fazę swych prac mianowicie opracowania na podstawie zebranego materiału, wniosków dotyczących racjonalizacji i potamienia produkcji w przemyśle włókienniczym. (E).

Częściowa likwidacja strajku

w przemyśle dzianym.

W środę odbędzie się powtórna konferencja w inspektoracie pracy pomiędzy niezrzeszonymi przemysłowcami przemysłu dzianego a przedstawicielami strajkujących robotników.

Na konferencji zostanie podpisana umowa, na mocy której wspomniani przemysłowcy zgadzają się na podwyżkę poczem w zakładach ich zostanie wznowiona praca.

Należy zaznaczyć, iż przemysłowcy zrzeszeni w związku przemysłu nie zgadzają się na żadne pertraktacje, wobec czego niema nadziei, aby w większych fabrykach dzianych strejk zlikwidowany został w najbliższych dniach. (U).

Uruchomienie tkalni w „Widzewsk. Manufakt”.

nastąpi w dniu dzisiejszym.

W dniu dzisiejszym zostaje uruchomiona tkalnia Widzewskiej Manufaktury w której od kilku dni trwał strejk. (U).

Otwarcie letniego obozu Y. M. C. A.

Pod Lućmierzem nad rzeką Lądą od było się w dniu wczorajszym otwarcie obozu letniego łódzkiej Y. M. C. A.

W obozie znalazło pomieszczenie 80 chłopców ze wszystkich dzielnic Polski, rekrutujących się ze wszystkich sfer społecznych, zarówno robotników jak i przemysłowców.

Na obóz obrano 12 morgowy obszar w otoczeniu wspaniałego lasu szpalkowego, o piaszczystej polanie, na której wybudowano kilka baraków oraz kuchnię i świetlicę.

Obóz zostaje stałe pod nadzorem lekarza.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w dalszym ciągu arcywesola lekka komedia paryska L. Verneuil'a — „Musisz być moją” — z Jakubińska, Horecka, Morska, Grolickim, Bielczem i Zniczem.

Ceny niższe. Początek o godz. 8-ej min. 30.

TEATR LETNI W ORGODZIE STASZICA.

Dziś ostatnie przedstawienie zabawnej farsy duńskiej Möllera „Zonczka z Variete” z Lapińska, Relewicz - Ziembńska, Szubertem, Krotkiem w rolach głównych.

Początek o godz. 8 m. 30.

TEATR POPULARNY.

Dziś po cenach najniższych „Cnotliwa Zuzanna”, której przedstawienia kończą się w bieżącym tygodniu aby ustąpić miejsca „Tredowaj” H. Mniszkówny, którą teatr popularny wznawia na parę wieczorów.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka „Rasputin” która będzie już ostatnią premierą bieżącego sezonu.

CASINO

Dziś powtórzenie premiery!

Wielki dwugodzinny program!

1) Europejska znakomitość
CLAIRE BAUROFF

(HRABINA ZICHY)

w zupełnie nowym repertuarze odtańczy:
1) „Acceleration“ Wiedeński walc muzyka Johana Strausa. 2) „Kokietka“. 3) Taniec groteskowy „Gapa“.

2) Ulubieniec łódzkiej publiczności
WŁADYSŁAW LIN

W nowym repertuarze:

1) „Kisz-Misz“ łódzkie. 2) „Panie to stare. 3) „Krećcałek“

3)
MARJA BIELECKA

Sopran opery warszawskiej odśpiewa:

1) „O gdyby smutek mój...“ 2) „Hej będę żyć.“
3) Arja z opery „Madame Butterfly“.
4) Arja opery „Tosca“.

W PROGRAMIE KINEMATOGRAFICONYM:

Pogodny, jasny, przemiły film wiedeński

Pogodny, jasny, przemiły film wiedeński

„Jej wysokość tańczy walczyka“

przeróbka słynnej operetki Aschera, osnutej na tle romanu arcyksiężniczki z pięknym skrzypkiem.

Imponujący bal dworski. Autentyczne pałace cesarskie. Znakomite odwzorowanie życia przedwojennego Wiednia!

W rolach głównych: **KLARA ROMMER i WALTER RILLA**

Początek przedstawień o godz. 4.30, występów artystycznych o 8 i 10 wiecz.

SPLENDID

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

Dziś i dni codziennych
Wielki podwójny dwugodzinny program

Skompromitowana MEŻATKA

Wielki dramat erotyczno-życiowy, 10 aktów z życia kobiety à la garçonne.

Skandaliczna historia poszukującej wrażeń i emocji młodej meżatki, którą opętała i skompromitowała banda wyrafinowanych szantażystów. — Życie panny i meżatki w dobie charlestona! Wolnomyślnie poglądy współczesnej meżatki! Miodowe miesiące nowoczesnego małżeństwa! Awantura miłosna! Ryzykowne przygody „modnej kobiety!“

W roli tytułowej rozkoszna
LAURA LA PLANTE

Najczarowniejsza kokietka ekranu, bohaterka filmu — „Białe Noce“, w swej najnowszej kreacji. —

Przepych wystawy! Fascynująca treść! Świetna gra!

DZISIEJSZA MŁODZIEŻ

Pełna iskrzącego humoru komedia wybryków młodzieńczych w 10 akt.

W roli głównej wioślana
BETTY BLYTHE.

Początek seansów o godz. 6-ej wiecz.

POT I NIEMIŁA WOŃ z RAK NÓG I PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
W PUDEŁKU z SITKIEM.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“
WARSZAWA



LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny przy Górnym Rynku,
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszy-
stkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej
p. poł. Szezeplenie ospy, analizy (mo-
u. katu, krwi, płwocin etc.) operacje
opatranki.
orada 3 złote. Wizyty na mieście,
zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele
wielkie. Naświetlania lampą kwarcow-
ą. Roentgen. Zęby sztuczne, korony
złote, platynowe i męsy.
w niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Dr. med.
BRAUN
Południowa № 28
tel. 40-26
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych. Leczenie
światłem, (Lampa
kwarcowa
Przyjmuje
od 9 do 11 rano
i od 5—8 w.

Dr. med.
Różaner
Dzielnia № 9.
Tel. № 28-98.
Choroby skórne,
weneryczne i mo-
czopciowe.
Przyjmuje
od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą
kwarcową
Oddzielna pocze-
karnia dla Pań.

Lekarz - dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecz-
nicy przy ul. Piotr-
kowskiej 294.
codziennie od godz.
2—7 wiecz.

Lezioni d'Italiano
(conversazione,
grammatica, lette-
ratura) insegnate in
lettere
Tel. 39-85 dalle
9—1 e dalle 5—8

Student
politechniki
szkoła kondycji
ewentualne lekcji
Chętnie wyjedzie.
Oferty
sub „Student“
w adm. Republiki.

Jedyny specjalny. (od 1863 r. zysujący), Zakład
**Kefiru Leczniczego
K. SIGALINY**
nagrodzony 34 najwyższymi nagrodami ostatnia na Zjeździe Lekarzy
i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r.)
Anemja, gruźlica, choroby żołądka nerek, rekonwalescencja.
Również firmy K. Sigaliny KEFIRGEN i najlepsza ŚMIETANKA
homogenizowana i sterilizowana
Kefir i śmietankę można wypić na miecu.
Na żądanie dostawa do domu.
ul. Narutowicza (zielna) 6, Tel. Nr. 4640.

**Pensjonat
DLA DZIECI w Bolesławowie**
pod kierunkiem D-ra WANDY AUFMAN-
HIRSZBERGOWEJ i FELICJI PEDRYNY
już czynny.
Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu lub w Łodzi
Narutowicza 30 m. 7, tylko między godz. 1—2 po
południu, Telefon № 57

**Doświadczony młody
HANDLOWEC**
z wyższym wykształceniem, kilkuletnią
praktyką biurową, znajomością obcych
języków, metod nowoczesnej organiza-
cji (wykwalifikowany korespondent polsko-
niemiecki, francuski, angielski) przyjmie
odpowiednią posadę w przedsiębiorstwie lub
handlu — 1-a referencja. Oferty sub.
B. C. A. do administracji „Republiki“.

KLISZE
00 REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne do celów reprodukcyjnych
RYSUNKI, projekty, reklamowe
i wydawnicze wykonywane
R. BORKEN AGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

Do wynajęcia
2 pokoje z
kuchnią
i łazienką
skromnie umeblowa-
ne, Andrzejki № 43
m. 13

**POKÓJ
frontowy**
umeblowany, 2 ok-
na, do wynajęcia.
Piotrkowska, 87.
m. 8. Obierzeć mo-
żna 9—5.

Ogłoszenia drobne
Chcesz otrzymać
posadę? Musisz
ukończyć kursa fa-
chowe korespon-
dencyjne prof. Se-
kulowicza. Warsza-
wa, Żorawia № 42
Kursa wycieczają li-
stownie: buchaltera
rachunkowości ku-
pieckiej, korespon-
dencji handlowej
stenografii, nauki
handlu, prawa, kal-
igrafii, pisania na
maszynach. Po u-
kończeniu świadc-
wo. Żądacie pros-
pektów. 31

Polonista z pełną
mi kwalifikacja-
mi i kilkuletnią
praktyką poszuku-
je posady w szko-
le średniej w Ło-
dźi. Zgłoszenia pod
„Lubin“ do admin-
istracji Republiki

Zakład blacharski
Kilińskiego 201
poszukuje dwóch
zdolnych blachar-
zy do krycia da-
chu z blacha.

Motocykl lekkiego
typu, marka
„Orionette“ 2 P. S.
w dobrym stanie do
sprzedania w Zgie-
rzcu ul. Błotna 14
29—13

Piano sprzedam u
rządzenie poko-
ju stołowego. Tele-
fon 40-69 11

Dywany reperuje
kwalifikacja sztuczna
Piotrkowska 92.